

Sygn. akt II Ka 96/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 maja 2015r.

Sąd Okręgowy w Sieradzu w II Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący: SSO Janusz Adamski

Sędziowie: SO Marcin Rudnik (spraw.)

SR del. Adam Ślipek

Protokolant: sekr. sąd. Magdalena Majewska

przy udziale Prokuratora Prokuratury Okręgowej w Sieradzu Anny Duczmaleskiej

po rozpoznaniu w dniu 27 maja 2015r.

sprawy **J. Ż.**

oskarżonego o przestępstwo z art. 207 § 1 kk i art. 157 § 2 kk w zw. z art. 11§2 kk

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Zduńskiej Woli z dnia 03 marca 2015r. wydanego w sprawie II K 438/14

na podstawie art. 437§1 i 2 kpk w zw. z art. 438 pkt 1 i 3 kpk oraz art. 627 kpk w zw. z art. 634 kpk:

1. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

- a) uchyla rozstrzygnięcie o karze łącznej pozbawienia wolności zawarte w punkcie 2, a także rozstrzygnięcie o warunkowym zawieszeniu wykonania tej kary zawarte w punkcie 3 i związane z nim rozstrzygnięcia z punktów 4 i 5,
- b) z opisu czynu przypisanego oskarżonemu J. Ż. w punkcie 1a eliminuje zwrot: „a w grudniu 2013 roku przewrócił ją na podłogę i leżącą przez kilka minut kopał po plecach, żebrach, tułowiu, wskutek czego mogła doznać stłuczenia tułowia, które to obrażenia nie spowodowały naruszenia czynności narządów ciała na czas dłuższy niż siedem dni, zaś kopanie po tułowiu narażało ją na bezpośrednie niebezpieczeństwo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu” i przyjmuje, że czynem tym wyczerpał on dyspozycję art. 207 § 1 kk, zaś za podstawę prawną wymiaru kary za ten czyn przyjmuje art. 207 § 1 kk, a wymiar orzeczonej wobec oskarżonego J. Ż. za to przestępstwo kary obniża z 1 (jednego) roku pozbawienia wolności do 10 (dziesięciu) miesięcy pozbawienia wolności,
- c) za czyn przypisany oskarżonemu J. Ż. w punkcie 1c wymierza mu w miejsce kary 3 (trzech) miesięcy pozbawienia wolności karę grzywny w ilości 70 (siedemdziesięciu) stawek dziennych ustalając wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 10 (dziesięć) złotych, a za podstawę prawną rozstrzygnięcia o wymierzeniu tej kary przyjmuje art. 216 § 1 kk,
- d) na podstawie art. 85 kk i art. 86 § 1 kk w miejsce jednostkowych kar pozbawienia wolności orzeczonych w punkcie 1b niniejszego wyroku oraz w punkcie 1b zaskarżonego wyroku wymierza oskarżonemu J. Ż. karę łączną 1 (jednego) roku pozbawienia wolności,

e) na podstawie art. 69 §1 i 2 kk, art. 70 § 1 pkt 1 kk oraz art. 73 § 1 kk wykonanie orzeczonej wobec oskarżonego J. Ż. w punkcie 1d niniejszego wyroku kary łącznej 1 (jednego) roku pozbawienia wolności warunkowo zawiesza na okres próby 4 (czterech) lat i oddaje go w okresie próby pod dozór kuratora sądowego,

f) na podstawie art. 72 § 1 pkt 2 i 8 kk zobowiązuje oskarżonego J. Ż. do poprawnego zachowania w stosunku do pokrzywdzonej Z. Z. (1) oraz do pisemnego jej przeproszenia,

1. w pozostałym zakresie utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok,

2. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. A. D. (2) kwotę 420 (czterysta dwadzieścia) złotych podwyższoną o podatek od towarów i usług w wysokości 96,60 zł (dziewięćdziesiąt sześć złotych sześćdziesiąt groszy) tytułem zwrotu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżycielce posiłkowej Z. Z. (1) z urzędu w postępowaniu odwoławczym,

3. zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 250 (dwieście pięćdziesiąt) złotych tytułem opłaty za obie instancje oraz kwotę 536,60 zł (pięćset trzydzieści sześć złotych sześćdziesiąt groszy) tytułem zwrotu wydatków związanych z postępowaniem odwoławczym.

Sygn. akt II Ka 96/15

UZASADNIENIE

W skierowanym do Sądu Rejonowego w Zduńskiej Woli akcie oskarżenia zarzucono J. Ż. dokonanie przestępstwa wyczerpującego dyspozycję art. 207 § 1 k.k. i art. 157 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k., polegającego na tym, że w okresie od października 2012 r. do maja 2014 r. w Z. fizycznie i psychicznie znęcał się nad konkubinę, a matką swojego dziecka Z. Z. (1) w ten sposób, że bił ją, kopał, szarpał, popychał, groził pozbawieniem życia, wyzywał słowami wulgarnymi, oczerniał wśród znajomych, a w szczególności w grudniu 2013 r. przewrócił ją na podłogę i leżącą przez kilka minut kopał po plecach, żebrach, tułowiu, wskutek czego mogła doznać stłuczenia tułowia, które to obrażenia nie spowodowały naruszenia czynności narządów ciała na czas dłuższy niż siedem dni, zaś kopanie po tułowiu narażało ją na skutki określone w art. 156 § 1 k.k. to jest o dokonanie czynu z art. 207 § 1 k.k. i art. 157 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.

Wyrokiem z dnia 03 marca 2015 r. wydanym w sprawie II K 438/14 Sąd Rejonowy w Zduńskiej Woli uznał J. Ż. w miejsce zarzucanego mu czynu za winnego tego, że:

a) w okresie od października 2012 roku do grudnia 2013 roku w Z. fizycznie i psychicznie znęcał się nad konkubinę, matką swojego dziecka Z. Z. w ten sposób, że bił ją, kopał, szarpał, popychał, groził pozbawieniem życia, wyzywał słowami wulgarnymi, a w grudniu 2013 roku przewrócił ją na podłogę i leżącą przez kilka minut kopał po plecach, żebrach, tułowiu, wskutek czego mogła doznać stłuczenia tułowia, które to obrażenia nie spowodowały naruszenia czynności narządów ciała na czas dłuższy niż siedem dni, zaś kopanie po tułowiu narażało ją na bezpośrednie niebezpieczeństwo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu, tj. popełnienia czynu wyczerpującego dyspozycję art. 207 § 1 k.k. i art. 157 § 2 k.k. i art. 160 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. i za to na podstawie art. 207 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. i wymierzył mu karę 1 roku pozbawienia wolności,

b) w okresie od stycznia 2014 roku do maja 2014 roku wielokrotnie, w krótkich odstępach czasu i ze z góry powziętym zamiarem, groził Z. Z. (1) pozbawieniem życia i pobiciem, a groźby te wzbudziły u pokrzywdzonej uzasadnioną obawę ich spełnienia tj. popełnienia czynu wyczerpującego dyspozycję art. 190 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. i za to na podstawie art. 190 § 1 k.k. wymierzył mu karę 6 miesięcy pozbawienia wolności;

c) w okresie od stycznia 2014 roku do maja 2014 roku wielokrotnie, w krótkich odstępach czasu i ze z góry powziętym zamiarem, znieważał Z. Z. (1) w ten sposób, że wyzywał ją słowami powszechnie uważanymi za obelżywe i obraźliwe, a nadto ubliżał jej takimi słowami publicznie, tj. popełnienia czynu wyczerpującego dyspozycję art. 216 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. i za to na podstawie art. 216 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. wymierzył mu karę 3 miesięcy pozbawienia wolności.

Jednocześnie Sąd I instancji na podstawie art. 85 k.k. i art. 86 § 1 k.k. w miejsce jednostkowych kar pozbawienia wolności wymierzonych oskarżonemu orzekł łączną karę 1 roku i 4 miesięcy pozbawienia wolności, a w oparciu o art. 69 § 1 i 2 k.k. w zw. z art. 70 § 1 pkt. 1 k.k. wykonanie orzeczonej wobec oskarżonego kary łącznej pozbawienia wolności warunkowo zawiesił na okres próby 5 lat. Ponadto na podstawie art. 73 § 1 k.k. Sąd Rejonowy oddał oskarżonego w okresie próby pod dozór kuratora sądowego, a na podstawie art. 72 § 1 pkt 2 i 8 k.k. Sąd zobowiązał oskarżonego do pisemnego przeproszenia pokrzywdzonej Z. Z. (1) i poprawnego zachowania wobec niej. Dodatkowo w oparciu o art. 46 § 2 k.k. Sąd Rejonowy orzekł od J. Ż. na rzecz Z. Z. (1) nawiązkę w kwocie 2.000 złotych, a także obciążył oskarżonego kosztami postępowania zasądzając kwotę 300 złotych tytułem opłaty sądowej oraz kwotę 1248,19 złotych tytułem zwrotu poniesionych wydatków.

Apelację od powyższego wyroku w całości wywiódł obrońca oskarżonego J. Ż., który zarzucił rozstrzygnięciu:

I. Obrazę przepisów prawa materialnego w szczególności poprzez:

1. orzeczenie w pkt. 1 c) wyroku kary 3 miesięcy pozbawienia wolności w związku z przyjęciem, iż oskarżony J. Ż. w okresie od stycznia 2014 r. do maja 2014 r. popełnił czyn wypełniający dyspozycję art. 216 § 1 k.p.k. w zw. z art. 12 k.k., w sytuacji kiedy ustawa przewiduje za ten czyn wyłącznie karę grzywny albo karę ograniczenia wolności tj. art. 216 § 1 k.k

2. uznanie za okoliczność łagodzącą jedynie, iż oskarżony pracuje i regularnie łoży na utrzymanie swojego dziecka, przy jednoczesnym nieuwzględnieniu niekaralności w chwili popełnienia zarzucanego mu czynu, gdyż zgodnie z informacją uzyskaną przez Sąd Rejonowy z Krajowego Rejestru Karnego orzeczenie wydane w sprawie o sygn. akt II K 361/14 uprawomocniło się w dniu 04 listopada 2014 r. Ponadto zdaniem skarżącego istotnym faktem pominiętym przez Sąd a quo, który został zauważony w uzasadnieniu, acz z niewiadomych powodów nieuwzględniony przy wymierzaniu kary jest okoliczność poświadczona w aktach sprawy, iż **oskarżony zachowuje się poprawnie wobec pokrzywdzonej, od uszczerbia postępowania przygotowawczego zaprzestał kierowania wobec niej zarówno grózb jak i znieważeń**, co winno być uwzględnione i uchwycone jako fakt świadczący o absolutnym braku chęci realizacji zarzucanych mu grózb i pozytywnym rokowaniu na przyszłość tj. art. 53 k.k.

II. Obrazę przepisów postępowania w zakresie mającym istotny wpływ na treść orzeczenia, a to w szczególności: art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. i art. 424 k.p.k. polegającej na:

a. wydaniu wyroku skazującego w oparciu o hipotezy, nieoparte jakimkolwiek materiałem dowodowym dotyczącym rzekomego kilkuminutowego kopania leżącej poszkodowanej po żebrach, tułowiu i plecach w grudniu 2013r. wskutek czego mogła doznać stłuczenia tułowia, którym to czynem oskarżony miał wyczerpać dyspozycję art. 157 § 2 k.k. oraz art. 160 § 1 k.k. Istotne znaczenie mają w tym wypadku zdaniem skarżącego zeznania świadków Z. i M. W. (1), którym to Sąd a quo przyznał walor wiarygodności, a jednak poza potwierdzeniem zaistnienia kłótni pomiędzy oskarżonym i oskarżycielką posiłkową, ww. świadkowie nie byli w stanie określić widocznych obrażeń, a tym samym faktycznego zaistnienia przedmiotowej sytuacji, czego Sąd orzekający z niewiadomego powodu nie wziął pod uwagę,

b. oparciu rozstrzygnięcia oraz kształtowanie swojego przekonania jedynie na fragmencie okoliczności ujawnionych w toku całego postępowania oraz arbitralne potraktowanie i w efekcie całkowite pominięcie pozostałych dowodów w postaci zeznań świadków w osobach M. K. (1), H. Ż. i M. M. (1) na okoliczność wzajemnych relacji pomiędzy oskarżonym i oskarżycielką posiłkową, jak również jej stosunku do oskarżonego i najbliższych mu osób, a także tym

bardziej niezrozumiałe jest tak wybiórcze podejście do zeznań osób najbliższych oskarżonemu, że Sąd Rejonowy z ogromną dozą pewności przyjął zeznania B. Z. (matki oskarżycielki posiłkowej) i samej Z. Z. (1) dotyczące stosunku oskarżonego do jego matki, oceniając go jako **świadczący o wysokim stopniu demoralizacji**,

c. całkowitym pominięciu i braku odniesienia się do zaburzeń oskarżonego w postaci depresji, w związku z którą J. Ż. rozpoczął leczenie w wieku lat 12 w aspekcie stopnia zawinienia oskarżonego. Wszakże zaburzenia te mogą istotnie wpływać na zdolności percepcyjne oskarżonego, jego zdolność oceny sytuacji oraz racjonalnego myślenia i działania, czego Sąd pierwszej instancji nie wziął pod rozwagę podczas wyrokowania;

III. Błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia w zakresie mającym istotny wpływ na jego treść w szczególności poprzez:

a) arbitralne i bezkrytyczne uznanie przez Sąd orzekający sprawstwa i winy oskarżonego w zakresie przypisanych mu czynów w sytuacji, kiedy całokształt zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego nie pozwala na przyjęcie powyższego,

b) przyjęcie jako okoliczności udowodnionej, iż oskarżony przewrócił na podłogę, a następnie kopał przez kilka minut po plecach, żebrach i tułowiu Z. Z. (1) w grudniu 2013 r., kiedy sytuacja ta nie znajduje potwierdzenia w zgromadzonym w toku postępowania materiale dowodowym i zeznaniach świadków,

c) przyjęcie kwalifikacji prawnej czynu wyczerpującego dyspozycję art. 207 § 1 k.k. i art. 157 § 2 k.k. i art. 160 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w sytuacji, gdy ustalenia faktyczne zawarte w opisie przypisanego czynu nie wskazują, by oskarżony wypełnił dyspozycję art. 157 § 2 k.k. i art. 160 § 1 k.k., ponadto Sąd a quo wyciągnął błędne wnioski z zaświadczenia lekarskiego sporządzonego przez biegłego, który po przeprowadzonym badaniu określił, że skutki zdarzenia opisywanego przez Z. Z. (1) po rzekomym pobiciu jej przez oskarżonego w grudniu 2013 r. mogły wystąpić, a podkreślenia wymaga, iż strona przedmiotowa przestępstwa winna polegać na wywołaniu skutku w postaci naruszenia czynności narządu ciała lub rozstroju zdrowia, a nie jedynie na teoretycznej możliwości spowodowania takich skutków.

W oparciu o powyższe zarzuty obrońca oskarżonego wniósł o zmianę zaskarżonego orzeczenia i uniewinnienie oskarżonego od dokonania zarzucanego mu czynu, względnie uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Nadto z ostrożności procesowej, w sytuacji niepodzielenia przez Sąd II instancji, argumentacji wywiedzionej w apelacji w zakresie powyższych wniosków, skarżący wniósł o umorzenie na podstawie art. 17 § 1 pkt 3 kpk w zw. z art. 1 § 2 kpk niniejszego postępowania z uwagi na znikomy stopień społecznej szkodliwości popełnionych przez J. Ż. czynów.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja obrońcy oskarżonego zasługuje na uwzględnienie jedynie w części, a konkretnie w zakresie, w jakim skarżący zarzucił, iż Sąd I instancji przyjął w punkcie 1a zaskarżonego wyroku, iż oskarżony J. Ż. wyczerpał poza znamionami określonymi w art. 207 § 1 kk także znamiona określone w art. 157 § 2 kk i art. 160 § 1 kk w sytuacji gdy ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd I instancji nie wskazują, by oskarżony wypełnił dyspozycję art. 157§2 kk i art. 160 § 1 kk, a także w zakresie, w jakim za czyn przypisany oskarżonemu w punkcie 1c zaskarżonego wyroku wymierzona została kara pozbawienia wolności, choć art. 216 §1 kk takiej kary nie przewiduje. W pozostałym zaś zakresie, a zwłaszcza w tej części, w której obrońca oskarżonego zarzucił obrazę prawa procesowego, a konkretnie art. 7 kpk w zw. z art. 410 kpk oraz art. 424 kpk i w konsekwencji tego błąd w ustaleniach faktycznych skutkujący uznaniem oskarżonego za winnego przypisanych mu czynów, a także w części, w której skarżący zarzucił niewzięcie przez Sąd Rejonowy pod uwagę pewnych okoliczności, które powinny zostać uwzględnione jako przemawiające na korzyść J. Ż. oraz alternatywnie zarzucił nieumorzenie postępowania z uwagi na znikomy stopień społecznej szkodliwości, apelacja obrońcy nie zasługiwała na uwzględnienie.

Zarzut obrazy przepisu art. 7 k.p.k. i w związku z tym dokonania błędnych ustaleń faktycznych może być skuteczny tylko wtedy, gdy skarżący wykaże, że sąd orzekający - oceniając dowody - naruszy zasady logicznego rozumowania, nie uwzględni przy ich ocenie wskazań wiedzy oraz doświadczenia życiowego. Ocena dowodów dokonana z zachowaniem wymienionych kryteriów pozostaje pod ochroną art. 7 k.p.k., i brak jest podstaw do kwestionowania dokonanych przez sąd ustaleń faktycznych i końcowego rozstrzygnięcia, gdy nadto Sąd nie orzeknie z obrażą art. 410 k.p.k. i 424 k.p.k. oraz nie uchybi dyrektywie art. 5§2 k.p.k.

Analizując podniesione w apelacji zarzuty obrazy prawa procesowego w kontekście powyższych teoretycznych rozważań, nie można zgodzić się ze skarżącym, iż Sąd I instancji dopuścił się obrazy art. 7 kpk, art. 410 kpk i art. 424 kpk. Odnośnie dowodów związanych z zarzutem postawionym J. Ż. Sąd Rejonowy dysponował przede wszystkim wyjaśnieniami oskarżonego oraz zeznaniami pokrzywdzonej Z. Z. (1), jak też zeznaniami świadków B. Z., A. Z., M. W. (2), Z. W., M. K. (2), M. P., E. J., M. J., A. J., K. J., M. K. (1), W. P., H. Ż., M. M. (1), jak też treścią SMS – ów wysłanych z telefonu J. Ż.. Analizując dokonaną przez Sąd ocenę tych dowodów nie ma żadnych podstaw do uznania, iż Sąd I instancji dopuścił się obrazy art. 7 kpk dokonując dowolnej ich oceny oraz żeby pominął w ocenie dowodów jakikolwiek dowód istotny dla rozstrzygnięcia tej sprawy. Przede wszystkim podkreślić należy, że relacje wskazanych wyżej osób zostały przeanalizowane w sposób bardzo wszechstronny. Zwłaszcza zeznania świadków zostały ocenione we wzajemnym powiązaniu, jak też wzięto pod uwagę przy ich ocenie ich relacje z oskarżonym oraz pokrzywdzoną, a także uwzględniono zasady logiki i doświadczenia życiowego. Nie pominięto żadnych okoliczności związanych z relacjami świadków, zarówno tych korzystnych, jak i niekorzystnych dla oskarżonego, które mogły mieć znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy, a rozumowaniu Sądu I instancji nie można nic zarzucić. Niewątpliwie należało podejść z dużą ostrożnością do zeznań Z. Z. (1) i poddać je bardzo dogłębnej analizie oraz skonfrontować z innymi dowodami, skoro jest ona osobą pokrzywdzoną, która złożyła w tej sprawie zawiadomienie o przestępstwie i która mogła być zainteresowana wydaniem w stosunku do oskarżonego wyroku skazującego tym bardziej, że relacje pomiędzy nią a J. Ż. do tej pory nie są dobre. To samo odnosi się do zeznań członków jej rodziny, a zwłaszcza B. Z., którzy swoimi zeznaniami teoretycznie mogli starać się pomóc pokrzywdzonej. Tymczasem Sąd I instancji wywiązał się z tego zadania bardzo sumiennie. W uzasadnieniu wyroku wskazano bardzo szczegółowo, dlaczego to właśnie zeznaniom Z. Z. (1), nie zaś wyjaśnieniom oskarżonego, należy dać wiarę, a ze stanowiskiem tym należy w pełni się zgodzić. Sąd I instancji zawarł w szczególności w uzasadnieniu bardzo szczegółową analizę zeznań pokrzywdzonej, której to analizie nic nie można zarzucić, jak też zasadnie podkreślił, iż jej relacja uzupełnia się z zeznaniami wielu świadków, którzy opisywali poszczególne zdarzenia, których byli świadkami bądź przedstawili to, co w rozmowach przekazał im sam J. Ż., tworząc z tymi zeznaniami logiczną całość. Zwłaszcza fakt, że wersję Z. Z. (1) w bezpośredni bądź przynajmniej pośredni sposób potwierdziło kilka osób niezwiązanych bliżej z pokrzywdzoną, a nawet będących w bliższych relacjach z oskarżonym niż z Z. Z. (1), należy uznać za niezwykle ważny dla rozstrzygnięcia tej sprawy. W tym miejscu należy zauważyć, że specyfiką spraw o znęcanie się jest to, że zazwyczaj mamy w takich sprawach do czynienia ze zdarzeniami mającymi miejsce w czterech ścianach bez świadków lub ewentualnie z udziałem osób najbliższych dla oskarżonego lub pokrzywdzonej, co rodzi wiele problemów przy ocenie wiarygodności ich relacji, jako osób emocjonalnie zaangażowanych w sprawę. W tym zaś wypadku z uwagi na wybuchowy charakter oskarżonego skutkujący niepowściągnięciem agresji fizycznej i słownej wobec pokrzywdzonej w obecności innych osób, jak też ze względu na niekrępowanie się przez niego w rozmowach z innymi osobami z wypowiedziami na temat pokrzywdzonej i łączących ich relacji, mamy do czynienia z bardzo bogatym materiałem dowodowym w postaci dowodów osobowych potwierdzających wersję pokrzywdzonej odnośnie stosowania w stosunku do niej przemocy fizycznej i psychicznej przez J. Ż., w tym relacji osób niezainteresowanych w żaden sposób wynikiem sprawy. Za szczególnie cenne należy uznać zeznania świadków E. J., A. J., Z. W., M. W. (2) oraz M. J.. Otóż E. J. i A. J. były bliskimi znajomymi oskarżonego, nie zaś Z. Z. (1). W związku z tym ich zeznania w zakresie, w jakim osoby te opisywały agresywne zachowania oskarżonego wobec pokrzywdzonej, które miały miejsce w ich obecności oraz odnośnie tego, co na temat Z. Z. (1) J. Ż. mówił w rozmowach z nimi, należy uznać za szczególnie ważne dla oceny wyjaśnień oskarżonego i zeznań pokrzywdzonej. Nie tylko bowiem nie miały one powodu, aby fałszywie pomówić oskarżonego, ale wręcz można było od nich oczekiwać, że staną w jego obronie. Tymczasem nawet obawa pogorszenia ich relacji z J. Ż. nie powstrzymała ich od przedstawienia okoliczności potwierdzających relację Z. Z. (1) a zaprzeczających wersji

oskarżonego. Taką rzadką w sprawach o znęcanie się postawę tych osób niewątpliwie należy docenić, a dowody te uznać za przemawiające w szczególności za wiarygodnością zeznań Z. Z. (1). Także Z. W. i M. W. (2) pozostawali w zdecydowanie bliższych relacjach z oskarżonym niż z pokrzywdzoną. W ich zeznaniach dostrzegalna była zresztą chęć zaszkodzenia oskarżonemu w jak najmniejszym stopniu. Niemniej jednak i oni przedstawili pewne okoliczności potwierdzające wersję pokrzywdzonej. Szczególnie dotyczy to Z. W., który konsekwentnie wskazywał, że oskarżony kopnął w jego obecności Z. Z. (1) i odezwał się do niej wulgarnie. A zatem aż czterech świadków bliżej związanych z oskarżonym, niż z pokrzywdzoną, a w związku z tym których zeznania w zakresie, w jakim obciążali J. Ż., nie mogły budzić wątpliwości co do ich wiarygodności, potwierdziło wersję pokrzywdzonej a zaprzeczyło relacji oskarżonego. Nie można też zapominać o zeznaniach M. J., której stosunek do obu stron postępowania był zupełnie obojętny, a tym samym brak podstaw do odmowy uznania jej zeznań za wiarygodne, a która również opisywała agresywne zachowania oskarżonego wobec Z. Z. (1). Do tego należy dodać zeznania M. P., nie związanej blisko z pokrzywdzoną, a która potwierdziła jej relację na temat zdarzenia w szkole, w trakcie którego J. Ż. bardzo wulgarnie odnosił się do pokrzywdzonej. Nie można też zapominać o zeznaniach M. K. (2), także nieszczególnie blisko związanej z Z. Z. (1), w której relacji nie było przy tym widać tendencji do przedstawienia zachowania oskarżonego, mającego miejsce w jej obecności, w sposób przejawiony. Za znamienne należy uznać również treść SMS – ów wysłanych z telefonu J. Ż.. A zatem mamy w tym wypadku do czynienia z całym szeregiem dowodów, których wiarygodność nie budzi żadnych zastrzeżeń, a które w pełni potwierdzały wersję pokrzywdzonej zaprzeczając zarazem relacji oskarżonego. W tej sytuacji Sąd I instancji zasadnie dał wiarę zeznaniom Z. Z. (1), które uzupełniały się z tymi dowodami, tworząc z nimi logiczną całość, a tym samym również relacjom osób blisko z nią związanych, a więc B. Z., K. J. i M. Z., a zarazem odmówił wiary wyjaśnieniom oskarżonego czy zeznaniom H. Ż., M. K. (1) i M. M. (2), mającym przy tym bardzo istotne powody, by złożyć zeznania korzystne dla J. Ż., jako sprzecznym z tymi dowodami, zaś zarzuty podniesione w tym zakresie przez skarżącego należało uznać za całkowicie bezpodstawne. Dotyczy to tym samym również zeznań pokrzywdzonej odnośnie przebiegu zdarzenia z grudnia 2013r., mimo że nie było świadków tego zdarzenia, przy czym nie można zapominać, że przynajmniej w pośredni sposób relację Z. Z. (1), iż do takiego zdarzenia doszło, potwierdzili M. W. (2) i Z. W..

Tym samym nie można mieć zastrzeżeń do poczynionych w sprawie ustaleń faktycznych, skoro zostały one oparte na dowodach, które Sąd I instancji zasadnie uznał za wiarygodne, obszernie uzasadniając swoje stanowisko i nie dopuszczając się w tym zakresie obrazy art. 7 kpk, art. 410 kpk oraz art. 424 kpk. W oparciu o te ustalenia Sąd Rejonowy zasadnie jednocześnie przyjął, że J. Ż. w ramach postawionego mu zarzutu dopuścił się w istocie trzech przestępstw, a mianowicie znęcania się, a także czynów z art. 190§1 kk w zw. z art. 12 kk oraz z art. 216 § 1 kk w zw. z art. 12 kk, tym bardziej, że nie wystąpiły w tej sprawie okoliczności wyłączające winę oskarżonego, bezprawność jego czynu oraz jego karalność.

Powyższe rozważania nie oznaczają jednak, że do poczynionych ustaleń i rozstrzygnięcia Sadu I instancji nie można mieć żadnych zastrzeżeń. Otóż za słuszny należy uznać zarzut skarżącego, iż w oparciu o te ustalenia, które poczynił Sąd Rejonowy, brak jest podstaw do przyjęcia, że oskarżony w związku z przebiegiem zdarzenia z grudnia 2013r. wyczerpał swoim zachowaniem znamiona określone zarówno w art. 157 § 2 kk oraz w art. 160 § 1 kk. Otóż analizując ustalenia poczynione przez Sąd meriti odnośnie tego zdarzenia zwraca uwagę, że nie w nich w ogóle mowy o tym, iż Z. Z. (1) w efekcie zadawania jej kopnięć nogą przez oskarżonego odniosła obrażenia naruszające czynności narządów jej ciała na okres nie dłuższy niż 7 dni. Nie ma też w tych ustaleniach mowy o tym, że sposób działania J. Ż., a więc zadawanie kopnięć nogą w tułowie pokrzywdzonej, bezpośrednio narażało ją na doznanie ciężkiego uszczerbku na zdrowiu. Nie ma przy tym możliwości uzupełnienia w tym zakresie ustaleń Sądu I instancji przez Sąd Okręgowy, bowiem byłoby to uzupełnienie na niekorzyść oskarżonego, a apelacja od wyroku w tej sprawie została wniesiona tylko i wyłącznie przez obrońcę J. Ż.. To uchybienie ze strony Sądu meriti – zasadnie podniesione przez skarżącego – spowodowało, że choć Sąd Rejonowy zasadnie przypisał oskarżonemu - w świetle poczynionych ustaleń – dokonanie przestępstwa znęcania się, to przy takich a nie innych ustaleniach wymagało korekty, zarówno w zakresie opisu czynu przypisanego w punkcie 1a zaskarżonego wyroku jak i jego kwalifikacji, rozstrzygnięcie Sądu I instancji, zgodnie z którym w ramach owego znęcania się J. Ż. dopuścił się również przestępstwa wyczerpującego dyspozycję art. 157 § 2 kk oraz z art. 160 § 1 kk. Ustalone zachowanie oskarżonego z grudnia 2013r. należało w tym wypadku potraktować jako jeden z elementów

znęcania się J. Ż. nad pokrzywdzoną i wyeliminować z opisu zwroty wyodrębniające to zdarzenie, a z kwalifikacji prawnej zarówno art. 157 § 2 kk jak i art. 160 § 1 kk. Na marginesie należy podkreślić, że z opinii biegłego wynika jedynie, iż pokrzywdzona w związku ze zdarzeniem z grudnia 2013r. **mogła** doznać uszkodzenia ciała naruszającego czynności narządów jej ciała za okres nie dłuższy niż 7 dni. Tymczasem aby przypisać sprawcy dokonanie przestępstwa z art. 157 § 2 kk, z materiału dowodowego musiałyby wynikać w sposób jednoznaczny, że osoba pokrzywdzona w związku z zachowaniem sprawcy doznała uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia trwającego nie dłużej niż 7 dni. Trzeba również zauważyć, że w opisie czynu zarzucanego J. Ż. nie ma mowy o narażeniu Z. Z. (1) na bezpośrednie niebezpieczeństwo doznania ciężkiego uszczerbku na zdrowiu, a jest jedynie mowa o narażeniu na skutki określone w art. 156 § 1 kk, zaś w kwalifikacji prawnej tego czynu w ogóle nie pojawił się art. 160 § 1 kk.

Należy jednocześnie w pełni zgodzić się ze skarżącym, że Sąd I instancji dopuścił się obrazy prawa materialnego jeżeli chodzi o rozstrzygnięcie o karze za czyn przypisany w punkcie 1c zaskarżonego wyroku. Otóż Sąd meriti wymierzył J. Ż. za przypisane w tym punkcie przestępstwo z art. 216 § 1 kk w zw. z art. 12 kk karę 3 miesięcy pozbawienia wolności, gdy tymczasem przepis ten przewiduje za ten czyn jedynie karę grzywny lub karę ograniczenia wolności. W tej sytuacji wystąpiła konieczność korekty wyroku również w tym zakresie poprzez wymierzenie oskarżonemu bądź kary grzywny bądź kary ograniczenia wolności w miejsce kary pozbawienia wolności. Wskazać przy tym również należy, że z niewiadomych powodów jako podstawa prawna rozstrzygnięcia Sądu I instancji o karze za ten czyn został wskazany art. 216 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk, zamiast art. 216 § 1 kk, co również wymagało dokonania korekty przez sąd odwoławczy.

Konieczność zmiany zaskarżonego wyroku w opisanym wyżej zakresie dotyczącym rozstrzygnięć z punktów 1a i 1c zaskarżonego wyroku, spowodowała potrzebę uchylecia rozstrzygnięcia o karze łącznej pozbawienia wolności, zawartego w punkcie 2, jak też rozstrzygnięcia o warunkowym zawieszeniu wykonania tej kary zawartego w punkcie 3 i związanych z nim rozstrzygnięć z punktów 4 i 5 oraz rozważenia na nowo kar, które należy wymierzyć za czyny przypisane w punkcie 1a i 1c. Jeżeli chodzi o karę orzeczoną za przestępstwo przypisane w punkcie 1a należy stwierdzić, że choć kara ta w okolicznościach sprawy nie jawiła się jako rażąco surowa, to jednak wobec wyeliminowania przez Sąd Okręgowy z opisu czynu zwrotu: „a w grudniu 2013 roku przewrócił ją na podłogę i leżącą przez kilka minut kopał po plecach, żebrach, tułowiu, wskutek czego mogła doznać stłuczenia tułowia, które to obrażenia nie spowodowały naruszenia czynności narządów ciała na czas dłuższy niż siedem dni, zaś kopanie po tułowiu narażało ją na bezpośrednie niebezpieczeństwo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu” i wobec przyjęcia, iż oskarżony swoim zachowaniem wyczerpał jedynie znamiona czynu z art. 207 § 1 kk, a tym samym nieuznania, iż wyczerpał on znamiona określone w art. 157 § 2 kk oraz w art. 160 § 1 kk, kara wymierzona za ten czyn przez Sąd I instancji nie mogła się ostać. Inaczej bowiem należy ocenić stopień społecznej szkodliwości przestępstwa, w przypadku którego sprawca wyczerpał znamiona jednego tylko przepisu dopuszczając się przy tym czynu przeciwko rodzinie i opiece, a inaczej stopień społecznej szkodliwości czynu, którym sprawca wyczerpał znamiona aż trzech przepisów kodeksu karnego. W tym przypadku Sąd Okręgowy wyeliminował w dodatku z kwalifikacji art. 157 § 2 kk i art. 160 § 1 kk przyjmując ostatecznie, że oskarżony nie dopuścił się dość poważnych czynów, do jakich należy zaliczyć przestępstwa przeciwko zdrowiu opisane w tych dwóch przepisach. Tym samym niewątpliwie kara orzeczona wobec oskarżonego za ten czyn musiała ulec złagodzeniu. Niemniej jednak nie oznaczało to, iż wystąpiły podstawy do wymierzenia J. Ż. za ten czyn kary pozbawienia wolności w znacznie mniejszym rozmiarze niż uczynił to Sąd Rejonowy. Trzeba bowiem podkreślić, że poza zmianą opisaną wyżej jednej okoliczności mającej wpływ na wymiar kary, pozostałe przesłanki, które zostały wzięte pod uwagę przy wymierzaniu oskarżonemu kary za to przestępstwo nie uległy zmianie. Podkreślić w tym miejscu należy, że Sąd I instancji nie pominął w uzasadnieniu wyroku żadnej okoliczności, którą należało wziąć pod uwagę przy wymierzaniu kar jednostkowych za wszystkie przypisane J. Ż. czyny, w tym również wszystkich okoliczności przemawiających na korzyść oskarżonego. W szczególności wbrew zarzutom skarżącego brak było w podstaw do uznania za okoliczność łagodzącą niekaralności oskarżonego w chwili czynu w sytuacji, w której J. Ż. ma jednak już na koncie wyrok skazujący za przestępstwo, a którą to okoliczność Sąd I instancji powinien wziąć pod uwagę jako przemawiającą na niekorzyść oskarżonego. Tym bardziej nie może stanowić okoliczności łagodzącej fakt, że J. Ż. obecnie zachowuje się w sposób odpowiedni wobec pokrzywdzonej. Zachowanie zgodne z prawem powinno być przecież normą i dopiero gdyby oskarżony zachowywał się nadal w sposób nieodpowiedni

wobec Z. Z. (1), to mielibyśmy w takiej sytuacji do czynienia z okolicznością, która mogłaby być wzięta pod uwagę przy wymierzaniu kar jako przemawiająca na niekorzyść J. Ż.. Nie można przy tym czynić Sądowi Rejonowemu zarzutu, że wziął pod uwagę fakt poprawnego obecnie zachowania J. Ż. jako okoliczność dodatkowo przemawiająca za uznaniem, iż oskarżony zasługuje na skorzystanie z dobrodziejstwa warunkowego zawieszenia wykonania kary, a nie wziął tej okoliczności pod uwagę przy wymierzaniu kar za przypisane przestępstwa. Podstawą przecież do skorzystania z możliwości warunkowego zawieszenia wykonania kary jest dodatnia prognoza odnośnie postępowania oskarżonego w przyszłości, a owo poprawne odnoszenie się przez J. Ż. wobec Z. Z. (1) stanowiło dla Sądu meriti jedną z okoliczności przemawiających za istnieniem owej dodatniej prognozy wobec J. Ż.. W żadnym wypadku nie można również zgodzić się ze skarżącym, iż Sąd meriti pominął przy ocenie stopnia zawinienia zaburzenia oskarżonego w postaci depresji, na którą rozpoczął on leczenie w wieku 12 lat, a które to zaburzenia – zdaniem obrońcy – mogą istotnie wpływać na zdolności percepcyjne oskarżonego, jego zdolność oceny sytuacji oraz racjonalnego myślenia i działania. Podkreślić bowiem należy, że z opinii sądowo – psychiatrycznej dotyczącej J. Ż. wynika jedynie, że w 12 roku życia był on leczony z powodu zaburzeń nastroju, a leczenie polegało na trzech wizytach u psychiatry. W związku z tym w żadnym wypadku nie można w tej sytuacji mówić o okoliczności mogącej mieć jakichkolwiek wpływ na rozstrzygnięcie sprawy, tym bardziej, że została ona pominięta również we wnioskach końcowych opinii biegłych. Za całkowicie bezzasadny należy uznać także alternatywny wniosek obrońcy o umorzenie postępowania z uwagi na znikomy stopień społecznej szkodliwości czynu. Uwzględniając motywację sprawcy i sposób jego działania nie tylko nie było podstaw do uznania, iż popełnione przez niego czyny cechuje znikomy stopień społecznej szkodliwości, ale wręcz przeciwnie, można w tym wypadku mówić o znacznym stopniu społecznej szkodliwości popełnionych przez niego przestępstw, wymagającym surowego ukarania za nie J. Ż.. Reasumując w świetle powyższych rozważań Sąd Okręgowy uznał za zasadne orzeczenie wobec oskarżonego za czyn przypisany w punkcie 1a po dokonaniu zmian w jego opisie i kwalifikacji kary 10 miesięcy pozbawienia wolności w miejsce orzeczonej przez Sąd Rejonowy kary 1 roku pozbawienia wolności, jak również orzeczenie w miejsce kary 3 miesięcy pozbawienia wolności wymierzonej przez Sąd meriti za czyn przypisany w punkcie 1c kary grzywny w ilości 70 stawek dziennych, a jednocześnie Sąd Okręgowy nie znalazł jakichkolwiek podstaw do obniżenia kary 6 miesięcy pozbawienia wolności wymierzonej za czyn przypisany w punkcie 1b zaskarżonego wyroku wobec braku jakichkolwiek podstaw do przyjęcia, iż jest to kara rażąco surowa. Kary w opisanym wyżej wymiarze odpowiadają stopniowi społecznej szkodliwości czynów oraz występującym w sprawie – a opisanym w sposób nie budzący zastrzeżeń w uzasadnieniu wyroku – okolicznościom obciążającym i łagodzącym. Są to przy tym również kary, które spełnią cele w zakresie prewencji indywidualnej wobec J. Ż. oraz cele w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa. Biorąc pod uwagę sytuację materialną oskarżonego Sąd Okręgowy uznał za określenie wysokości jednej stawki dziennej grzywny orzeczonej wobec niego za czyn przypisany w punkcie 1c na kwotę 10 złotych.

W związku z obniżeniem kary pozbawienia wolności za czyn przypisany w punkcie 1a zaskarżonego wyroku oraz wymierzeniem za czyn z punktu 1c kary grzywny w miejsce kary pozbawienia wolności zaszła konieczność orzeczenia wobec oskarżonego nowej kary łącznej pozbawienia wolności w miejsce kary jednostkowej 10 miesięcy pozbawienia wolności wymierzonej przez Sąd Okręgowy za czyn przypisany w punkcie 1a oraz drugiej kary jednostkowej 6 miesięcy pozbawienia wolności orzeczonej za czyn przypisany w punkcie 1b zaskarżonego wyroku (wobec spełnienia w tym przypadku przesłanek z art. 85 kk). Zgodnie z art. 86§1 kk karę łączną pozbawienia wolności orzeka się w wysokości od najwyższej z kar jednostkowych do sumy tych kar. W związku z tym Sąd Okręgowy mógł wymierzyć J. Ż. karę łączną od 10 miesięcy pozbawienia wolności do 1 roku i 4 miesięcy pozbawienia wolności. Orzekając karę łączną Sąd nie powinien skupiać się na stopniu społecznej szkodliwości poszczególnych przestępstw i winie, lecz przede wszystkim powinien rozważyć przedmiotowo – podmiotowy związek zachodzący między realnie zbiegającymi się przestępstwami oraz położyć nacisk na cele zapobiegawcze i wychowawcze, jakie kara łączna ma odnieść w stosunku do oskarżonego, a także cele w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa. Zgodnie z utrwalonym w judykaturze poglądem zasada absorpcji przy wymierzaniu kary łącznej może być zastosowana w szczególności, gdy pomiędzy poszczególnymi przestępstwami zachodzi bardzo bliski związek przedmiotowy i podmiotowy, a przesłanka prognostyczna pozwala na stwierdzenie, że kara łączna w wysokości najwyższej z wymierzonych kar jednostkowych jest wystarczającą oceną zachowania się sprawcy (wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 03 stycznia 1997 roku wydany w sprawie II AKa 321/96 - Orz. Prok. i Pr. 1997, nr 7-8). Związek przedmiotowy zbiegających

się realnie przestępstw wyrażają kryteria przedmiotowe poszczególnych czynów: bliskość czasowa ich popełnienia (najbliższy związek zachodzi gdy czyny popełniane są równocześnie lub bezpośrednio po sobie), rodzaj naruszonego dobra prawnego (najbliższy związek jest przy tożsamości dóbr), sposób działania sprawcy (najbliższy związek przy podobnym sposobie działania). Trzeba też pamiętać o związku dotyczącym osób pokrzywdzonych (najściślejszy związek zachodzi, gdy kilkoma przestępstwami pokrzywdzono tę samą osobę). W aspekcie podmiotowym chodzi m.in. o motyw bądź pobudki, jakimi kierował się sprawca (wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 12 października 2000 r. w sprawie II AKa 93/08, opubl.: Prokuratura i Prawo - wkładka (...)). Badając związki łączące czyny przypisane oskarżonemu w punktach 1a i 1b, niewątpliwie należy stwierdzić, że łączył je stosunkowo bliski związek czasowy, bo zostały one popełnione bezpośrednio po sobie. Nie można też zapominać, że w obu przypadkach elementem sprawczym były groźby karalne, które w jednym przypadku zostały zakwalifikowane jako odrębny czyn wyczerpujący znamiona czynu z art. 190 § 1 kk w zw. z art. 12 kk, a w drugim stanowiły element składowy przestępstwa znęcania się określonego w art. 207 § 1 kk. Poza tym w przypadku obu czynów pokrzywdzoną każdorazowo była ta sama osoba, a pobudki działania sprawcy były podobne. Wskazane wyżej okoliczności niewątpliwie przemawiają na korzyść J. Ż. przy rozważaniach o karze łącznej pozbawienia wolności, którą należy mu wymierzyć. Z drugiej strony orzeczenie wobec oskarżonego kary łącznej pozbawienia wolności w granicach najwyższej z kar jednostkowych niewątpliwie nie spełniłoby celu polegającego na kształtowaniu świadomości prawnej społeczeństwa. Do społeczeństwa zostałby bowiem wysłany sygnał, iż popełnione przez J. Ż. przestępstwa nie spotkały się z odpowiednią reakcją karną, iż za jeden z czynów w ogóle nie poniósł on odpowiedzialności. To samo odnosi się do celów, które kara łączna ma spełnić wobec samego oskarżonego. W tym wypadku kara łączna z zastosowaniem zasady absorpcji nie spełniłaby wobec J. Ż. celów wychowawczych i z zakresu prewencji indywidualnej, wywołując u niego przekonanie, że nawet jeżeli dopuścił się większej liczby poważnych przestępstw, to i tak faktycznie poniósł odpowiedzialność tylko za czyn, za który orzeczono wobec niego najwyższą karę jednostkową, natomiast drugi czyn o znacznej społecznej szkodliwości faktycznie pozostał bez konsekwencji. Biorąc powyższe pod uwagę Sąd Okręgowy uznał za zasadne orzeczenie wobec J. Ż. w miejsce jednostkowych kar 10 miesięcy i 6 miesięcy pozbawienia wolności kary łącznej 1 roku pozbawienia wolności. Kara ta będzie odpowiadała okolicznościom sprawy a jednocześnie spełni swoje cele.

Zgodnie z art. 69§1 i 2 kk Sąd może warunkowo zawiesić wykonanie orzeczonej kary pozbawienia wolności nieprzekraczającej 2 lat, jeżeli jest to wystarczające dla osiągnięcia wobec sprawcy celów kary, w szczególności zapobieżenia powrotowi do przestępstwa. Sąd bierze w takim wypadku pod uwagę okoliczności dotyczące bezpośrednio sprawcy, a w szczególności dotychczasowy sposób życia i zachowanie po popełnieniu przestępstwa. W przedmiotowej sprawie Sąd Okręgowy niezależnie od tego, czy oskarżony spełniał warunki do skorzystania z dobrodziejstwa warunkowego zawieszenia wykonania orzeczonej wobec kary łącznej pozbawienia wolności, tak czy inaczej miał obowiązek warunkowo zawiesić wykonanie orzeczonej kary łącznej. Inne rozstrzygnięcie byłoby bowiem na niekorzyść J. Ż. w porównaniu z wyrokiem Sądu I instancji, a wyrok ten został zaskarżony jedynie przez obrońcę oskarżonego. Niemniej jednak nawet gdyby Sąd Okręgowy nie był zobligowany do warunkowego zawieszenia orzeczonej wobec J. Ż. kary łącznej pozbawienia wolności, to i tak w tym wypadku spełnione zostały warunki do skorzystania z takiej możliwości. Przemawia za takim stanowiskiem przede wszystkim fakt, że oskarżony w chwili obecnej prowadzi ustabilizowany tryb życia, jak też zachowuje się poprawnie wobec pokrzywdzonej. Ponadto przed popełnieniem przypisanych przestępstw nie dopuścił się innych czynów. W związku z powyższym Sąd Okręgowy uznał za zasadne warunkowe zawieszenie wykonania orzeczonej wobec J. Ż. kary łącznej 1 roku pozbawienia wolności, a uwzględniając wszystkie okoliczności sprawy, w tym również dokonaną zmianę wyroku w zakresie opisu i kwalifikacji prawnej jednego z czynów, jak też zmianę wymiaru kary łącznej pozbawienia wolności, uznał za zasadne określenie – w oparciu o art. 70 § 1 pkt 1 kk - okresu próby wobec oskarżonego na 4 lata.

W tym miejscu należy dodatkowo zauważyć, że choć Sąd Okręgowy uznał za zasadne orzeczenie wobec oskarżonego za czyn przypisany w punkcie 1c kary grzywny w ilości 70 stawek dziennych ustalając wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 10 złotych, a kara grzywny wyrokiem Sądu I instancji nie została w ogóle orzeczona, to jednak rozstrzygnięcia w tym zakresie nie można uznać za niekorzystne dla J. Ż. w stosunku do wyroku Sądu Rejonowego. Podkreślić bowiem należy, że wcześniej za ten czyn została wobec oskarżonego orzeczona kara jednostkowa pozbawienia wolności, która została wzięta pod uwagę przy wymierzaniu kary łącznej pozbawienia wolności, a która to kara została określona

na poziomie 1 roku i 4 miesięcy pozbawienia, natomiast obecnie Sąd Okręgowy uznał za zasadne orzeczenie kary łącznej pozbawienia wolności tylko w wymiarze 1 roku pozbawienia wolności, a więc w znacznie niższym rozmiarze, co wyniknęło również z faktu, że ta kara łączna pozbawienia wolności nie objęła kary jednostkowej orzeczonej za czyn przypisany w punkcie 1c.

Sąd Okręgowy w związku z warunkowym zawieszeniem wykonania orzeczonej wobec J. Ż. kary łącznej pozbawienia wolności uznał – podobnie jak Sąd I instancji – że w świetle okoliczności sprawy należy oddać oskarżonego – w oparciu o art. 73 § 1 kk - pod dozór kuratora sądowego oraz zobowiązać go - na podstawie art. 72 § 1 pkt 2 i 8 kpk – do poprawnego zachowania w stosunku do pokrzywdzonej oraz pisemnego jej przeproszenia. Biorąc pod uwagę charakter czynów popełnionych przez J. Ż. rozstrzygnięcia te niewątpliwie zapewnią odpowiednią kontrolę nad postępowaniem oskarżonego w okresie próby, w tym również wobec Z. Z. (1), a pokrzywdzonej zapewnią satysfakcję w postaci przeprosin oraz poczucie bezpieczeństwa w związku z zobowiązaniem oskarżonego do poprawnego zachowania wobec niej, gdyż ewentualne niewłaściwe zachowania J. Ż. będą mogły stanowić podstawę do zarządzenia wobec niego wykonania warunkowo zawieszony kary pozbawienia wolności.

Sąd Okręgowy nie znalazł zarazem podstaw do wzruszenia rozstrzygnięcia Sądu I instancji, w którym na podstawie art. 46 § 2 kk orzekł od oskarżonego nawiazkę w kwocie 2000 zł na rzecz pokrzywdzonej. Sąd I instancji w sposób wyczerpujący przedstawił argumentację przemawiającą za takim rozstrzygnięciem, z którą należy w pełni się zgodzić. Sam przy tym fakt, że J. Ż. ostatecznie przypisano w przypadku czynu z punktu 1a tylko przestępstwo z art. 207 § 1 kk nie może stanowić przesłanki do zmniejszenia wymiaru owej nawiazki, bo przecież tak czy inaczej zachowanie oskarżonego z grudnia 2013r. zostało przyjęte jako jeden z elementów znęcania się J. Ż. nad pokrzywdzoną.

Reasumując w świetle powyższych rozważań Sąd Okręgowy, uznając apelację obrońcy oskarżonego za w części zasadną - na podstawie art. 437§1 i 2 kpk w zw. z art. 438 pkt 1 i 3 kpk – zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

a) uchylił rozstrzygnięcie o karze łącznej pozbawienia wolności zawarte w punkcie 2, a także rozstrzygnięcie o warunkowym zawieszeniu wykonania tej kary zawarte w punkcie 3 i związane z nim rozstrzygnięcia z punktów 4 i 5,

b) z opisu czynu przypisanego oskarżonemu J. Ż. w punkcie 1a wyeliminował zwrot: „a w grudniu 2013 roku przewrócił ją na podłogę i leżącą przez kilka minut kopał po plecach, żebrach, tułowiu, wskutek czego mogła doznać stłuczenia tułowia, które to obrażenia nie spowodowały naruszenia czynności narządów ciała na czas dłuższy niż siedem dni, zaś kopanie po tułowiu narażało ją na bezpośrednie niebezpieczeństwo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu” i przyjął, że czynem tym wyczerpał on dyspozycję art. 207 § 1 kk, zaś za podstawę prawną wymiaru kary za ten czyn przyjął art. 207 § 1 kk, a wymiar orzeczonej wobec oskarżonego J. Ż. za to przestępstwo kary obniżył z 1 roku pozbawienia wolności do 10 miesięcy pozbawienia wolności,

c) za czyn przypisany oskarżonemu J. Ż. w punkcie 1c wymierzył mu w miejsce kary 3 miesięcy pozbawienia wolności karę grzywny w ilości 70 stawek dziennych ustalając wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 10 złotych, a za podstawę prawną rozstrzygnięcia o wymierzeniu tej kary przyjął art. 216 § 1 kk,

d) na podstawie art. 85 kk i art. 86 § 1 kk w miejsce jednostkowych kar 10 miesięcy pozbawienia wolności i 6 miesięcy pozbawienia wolności wymierzył oskarżonemu karę łączną 1 roku pozbawienia wolności,

e) na podstawie art. 69 § 1 i 2 kk, art. 70 § 1 pkt 1 kk oraz art. 73 § 1 kk wykonanie orzeczonej wobec J. Ż. kary łącznej 1 roku pozbawienia wolności warunkowo zawiesił na okres próby 4 lat i oddał go w okresie próby pod dozór kuratora sądowego,

f) na podstawie art. 72 § 1 pkt 2 i 8 kk zobowiązał oskarżonego do poprawnego zachowania w stosunku do pokrzywdzonej Z. Z. (1) oraz do pisemnego jej przeproszenia,

zaś w pozostałym zakresie utrzymał w mocy zaskarżony wyrok.

Jednocześnie na podstawie art. 618 § 1 pkt 11 kpk Sąd zasądził od Skarbu Państwa na rzecz adw. A. D. (2) kwotę 420 złotych podwyższoną o podatek od towarów i usług w wysokości 96,60 złotych tytułem zwrotu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżycielce posiłkowej Z. Z. (1) z urzędu w postępowaniu odwoławczym.

Na podstawie art. 627 kpk w zw. z art. 634 kpk Sąd Okręgowy zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 250 złotych tytułem opłaty za obie instancje (na podstawie art. 8 ustawy z dnia 23 czerwca 1973r. o opłatach w sprawach karnych (tekst jednolity: Dz.U. z 1983r., Nr 49, poz. 223 z późniejszymi zmianami), a także kwotę 536,60 złotych tytułem zwrotu wydatków związanych z postępowaniem odwoławczym, na które złożyły się koszty doręczeń i koszt działania w postępowaniu apelacyjnym pełnomocnika oskarżycielki posiłkowej, ustanowionego z urzędu.